

**Karny batalion****dramat wojenny, Rosja 2004****reż. Nikolai Dostal****wyk. Aleksiej Serebrjakow, Juri Stiepanow, Aleksandr Baszirow, Olga Kałasznikowa, Aleksiej Żarkow**

DYSTR. DVD: KINO ŚWIAT (520 MIN.)

Zważywszy na to, co mówi się o współczesnej kinematografii rosyjskiej, podkreślając jej propagandowy, prosowiecki i fałszujący historię charakter, serial *Karny batalion* jest filmem zadziwiająco bliskim prawdy o II wojnie światowej. Niewiele w nim patosu i bohaterszczyzny, są za to oddziały **NKWD** strzelające w plecy własnym żołnierzom, oficerowie – ofiary czystek z 1937 roku, kierowane z **Gułagu** wprost na front do karnych jednostek, zawodowi bandyci, którzy wolą iść na wojnę niż siedzieć w obozach, byli czerwonoarmiści w kolaboranckich oddziałach **Własowa** itd. Obraz wojny pozbawiony jest zbędnych upiększeń, pełen za to ofiar zbrodni, cierpienia, głodu – scen ocierających się o naturalizm. Akcja jedenastoodcinkowego filmu o losach karnego batalionu piechoty Armii Radzieckiej, toczącego walki na najtrudniejszych odcinkach frontu, ukazana jest na przestrzeni kilku miesięcy 1943 roku. Jego żołnierze giną setkami, traktowani nie lepiej niż mięso armatnie, a do tego pogardzani i podejrzani politycznie. Zwraca uwagę również aktorstwo i kilka bardzo przekonująco skonstruowanych postaci, na przykład szef kompanijnych *worów* Antip Głymow ps. *Kułak* (charyzmatyczny Juri Stiepanow), dowódca batalionu Twierdochlebow (bardzo dobra rola Aleksieja Serebrjakowa) i cwaniakowaty recydywista Stira (Aleksandr Baszirow). Reżyser uniknął niepotrzebnego psychologizowania. Dobry, wart obejrzenia film, który zwraca uwagę nieczęstym wśród produkcji swojego gatunku poziomem.

